

Nico Lopez zaliczył w tym sezonie świetny debiut w Romie. Już w pierwszym krótkim występie przeciwko Catanii zdobył gola. Niestety, potem pojawił się na murawie tylko raz. Portal *italsportpress.it* skontaktował się z agentem gracza, Pablo Betancourtem.

- Latem nie tylko Catania, ale również inne włoskie zespoły zgłosiły się po Nico Lopeza. Roma zdecydowała się stawiać na gracza, nie pozwalając mu odejść. To prawda, że gra mało, jednak nie jest to problemem. Mówimy o młodym gracz, który wciąż ma wiele do nauczenia. W styczniu zobaczymy co się wydarzy. Ocenimy oficjalne propozycje, jeśli nadejdą. Jednakże zawsze dajemy priorytet Romie, która musi zdecydować co zrobić z Lopezem. Giallorossi wierzą bardzo w potencjał chłopaka. Ściągnęli go z Urugwaju, gdy nikt go jeszcze nie znał.

Autor: abruzzo